

Mirosława Czerny

PRZEMYSŁ I REGION: STUDIUM WYBRANYCH MIAST POLSKI I NIEMIEC WSCHODNICH*

ROLA PRZEMYSŁU W ROZWOJU REGIONALNYM

Pojawienie się w Europie nowych regionów przemysłowo-usługowych, w których impulsy rozwoju pochodziły z innych, niż to było wcześniej w tradycyjnych okręgach przemysłowych, ukształtowanych w końcu XVIII w., a szczególnie w XIX wieku, źródłem sprawiło, że coraz większym zainteresowaniem, już nie tylko wśród geografów, ale także wśród ekonomistów i przedstawicieli nauk społecznych zaczęły cieszyć się te kwestie związku między rozwojem gospodarczym a procesem zagospodarowania przestrzeni, które kładą nacisk na specyficzne cechy społeczne i gospodarcze regionu.

Tak duże zainteresowanie kwestią regionalną nie wynika jedynie z faktu, że poziom rozwoju gospodarczego poszczególnych części Europy jest bardzo zróżnicowany, ani też z tego że uwidoczniły się nowe zjawiska w gospodarce regionalnej. W dyskusji akademickiej zaczęto ponownie analizować dotychczasowo obowiązujący „funkcjonalny paradygmat rozwoju”, w którym procesy rozwoju rozpatrywane były jedynie w odniesieniu do konkretnych jednostek przestrzennych (regionu, makroregionu, regionu planistycznego itp). Przez wiele lat koncepcje „rozwoju od góry” i rozwoju spolaryzowanego kształtowały strategie rozwoju i polityki regionalne w wielu krajach europejskich. Rozwój był możliwy dzięki ciągłej ekspansji wielkiego przemysłu, który zlokalizowany był głównie w dużych ośrodkach miejskich. Plany rozwoju opierały się na koncepcji „wielkiego biznesu”, wychodząc z założenia, że tylko dzięki wielkim inwestycjom mogą powstać mechanizmy, prowadzące do podnoszenia dochodów oraz kształtować się nowe sieci powiązań gospodarczych.

* Artykuł ten wykorzystuje wyniki badań zamieszczonych w raportach opracowanych w ramach projektów badawczych na temat procesów industrializacji w Europie Wschodniej, finansowanych przez Research Support Schema of the OSI/HESP nr 459/1996 w latach 1996–1998 oraz programu PHARE ACE 1995 realizowanego w 1997 r.

Ostatnie dwie dekady pokazały jednak, że funkcjonalna teoria rozwoju nie stwarza odpowiednich podstaw, dzięki którym można by było wyjaśnić coraz bardziej skomplikowane mechanizmy rozmieszczenia działalności produkcyjnej oraz kształtowania się indywidualnych dróg rozwoju w regionach o średnim poziomie wzrostu gospodarczego. Zwraca się więc uwagę na „terytorialny” wymiar rozwoju oraz rolę lokalnego środowiska (*milieu*) w tym procesie. Terytorium zaczęło być postrzegane jako środowisko, w którym nakładają się na siebie specyficzne elementy społeczne, historyczne i kulturowe i w którym rodzą się indywidualne, niepowtarzalne procesy rozwoju. To nowe podejście do rozwoju regionalnego zostało nazwane przez Stöhra (1981) rozwojem od dołu (*development from below*). W tym samym okresie, kiedy Stöhr opublikował swój artykuł ukazały się prace na temat rozwoju endogenicznego i „samodzielnie kreowanego” (*self-centered development*), a także rozwoju „przyjaznego dla środowiska” oraz rozwoju wykorzystującego lokalne zasoby (*indigenous potential development*) (Friedmann, Weaver, 1979).

W rezultacie nowego spojrzenia na kwestię regionalną zaczęto postrzegać przestrzeń nie tylko w kategoriach odległości dzielących od siebie miejsca, między którymi odbywa się wymiana towarów, ale traktować ją jako ważny element decydujący o możliwościach rozwoju regionu. Na danym fragmencie przestrzeni geograficznej zachodzą więc specyficzne relacje rynkowe, którym towarzyszą określone formy regulacji społecznej. Wpływają one na to, jakie formy organizacji produkcji zostaną tu wprowadzone i jakiego typu innowacje będą mogły tu powstawać. Specyfika danego obszaru wynika więc głównie z tego, że zostały tu ustanowione szczególne rodzaje powiązań między firmami, a także że wykształciły się jedyne w swoim rodzaju, typowe tylko dla tego obszaru relacje między strukturą gospodarki, środowiskiem naturalnym i lokalnym *milieu*, czyli istniejącymi warunkami instytucjonalnymi a ogólną atmosferą sprzyjającą inwestycjom. To wszystko sprawia, że możemy wyróżnić różne typy lub drogi, na których następuje rozwój na poziomie lokalnym i że lokalna polityka rozwoju przestrzennego dostosowana do miejscowych warunków odgrywa kluczową rolę w dalszym rozwoju danego obszaru.

Analiza różnych dróg rozwoju przestrzennego niewielkich obszarów doprowadziła do wyróżnienia dwóch grup czynników, które ten rozwój wspierają: wewnętrznych (endogenicznych, zwanych czasem także *self-centered*) i zewnętrznych (egzogenicznych, *extraverted*). Obie grupy czynników, oddziałując jednocześnie na dany obszar z różną intensywnością i w różnym czasie sprawiają, że jego rozwój przybiera indywidualne, niepowtarzalne formy.

Zainteresowanie tą problematyką wzrosło w latach osiemdziesiątych, po ukazaniu się artykułów na temat zmian w przestrzennym rozwoju przemysłu we Włoszech, Grecji, Hiszpanii, Portugalii oraz rozwoju regionów, których podstawę

gospodarki nie stanowi jedynie przemysł (Amin, 1989; Buruaga, 1983; Cooke, Pires 1985; de Oliveira 1983; Hadjimichalis, Vaiou, 1987). Autorzy ci wyjaśniali, że rozwój endogeniczny nie oznacza gospodarki zamkniętej, lecz jedynie to, że dany obszar wykazuje zdolności do:

- przekształcania się lokalnego systemu społeczno-gospodarczego z tradycyjnego w nowoczesny;
- reagowania na impulsy zewnętrzne;
- promowania wśród miejscowej społeczności idei uczenia się i podnoszenia swoich kwalifikacji;
- wprowadzania specyficznych form regulacji społecznej na poziomie lokalnym;

Innymi słowy, rozwój endogeniczny oznacza zdolność do innowacji na poziomie lokalnym (Garofoli, 1991, s. 125).

We wszystkich pracach na temat nowych okręgów przemysłowych (nazwanych w tym przypadku dystryktami przemysłowymi) podkreśla się znaczenie sieci powiązań wewnątrz regionalnych, której zorganizowanie i trwałe istnienie poprzedzone być jednak musi przekształceniami w gospodarce regionu oraz wsparciem rozwoju regionalnego ze strony władz lokalnych, centralnych lub ze strony organizacji pozarządowych.

Istnieje wiele czynników, które określają, czy w danym regionie następuje rozwój będący wynikiem pewnej mobilizacji społeczności lokalnej. Hadjimichalis (1994) mówi wręcz o mobilizacji terytorialnej, która jego zdaniem zachodzi gdy współwystępują na określonym obszarze trzy elementy: silna tożsamość kulturowa społeczeństwa, wola polityczna i oczekiwania społeczne. Te trzy elementy są niezależne od miejsca, klasy, płci i grupy etnicznej i razem tworzą bazę dla procesu mobilizacji dla rozwoju.

SYTUACJA GOSPODARCZA BYŁEJ NRD PO ZJEDNOCZENIU NIEMIEC

Gospodarka byłej NRD po zjednoczeniu obu państw niemieckich znalazła się w głębokim kryzysie. Kryzys nie ominął także przemysłu. Znaczna część tego sektora nie była dostosowana do warunków konkurencji. Produkty, które oferował przemysł przeznaczano do 1990 r. głównie na rynki państw obozu komunistycznego, na którym zagwarantowany był ich zbyt. Po roku 1990 r., kiedy firmy starały się eksportować swoje towary także na rynek zachodni nie znajdowały tam na nie odbiorców. Produktowność dawnych przedsiębiorstw socjalistycznych była niska, a organizacja i *know-how* zacofane. Bolączką gospodarki całego terytorium byłej NRD stało się też bardzo wysokie ukryte bezrobocie (Lühr, 1995).

Rząd federalny uznał, że konkurencyjność na rynku, a tym samym rentowność przedsiębiorstw mogły być osiągnięte jedynie poprzez ogromne inwestycje.

Rozpoczęto masową prywatyzację zakładów przemysłowych. Jednocześnie też powstał kompleksowy plan rozbudowy infrastruktury w nowych krajach związkowych. Starano się tym samym przyciągnąć na te obszary inwestorów nie tylko z Niemiec Zachodnich, ale też z zagranicy. Zakładano, że inwestorzy z zewnątrz, którzy tu ulokowaliby swój kapitał wniosą także swoje doświadczenia funkcjonowania w warunkach wolnorynkowych oraz nowoczesną organizację produkcji. W pierwszej fazie rozwoju brak było wystarczająco dużego lokalnego kapitału inwestycyjnego, który zdołałby przejąć dawne przedsiębiorstwa państwowe.

Transformacja gospodarki w nowych krajach związkowych wymagała stworzenia nowoczesnej infrastruktury, odpowiadającej wymogom gospodarki wolnorynkowej lat dziewięćdziesiątych. Poza kwestiami technicznymi, które utrudniały proces szybkich przeobrażeń strukturalnych w nowych krajach związkowych dochodziły także inne, jak np. konieczność uregulowania kwestii własności oraz reorganizacja administracji.

Przekształcenia w gospodarce wspierane były przez całą serię specjalnych regulacji i korzystnych ustaw dla inwestorów. Do najważniejszych instrumentów wprowadzonych na terenie byłej NRD, mających wspierać rozwój gospodarki w regionach należały: *die Investitionszulage*, *die Sonderabschreibungen*, *der Investitionszuschuß*. Dwa pierwsze instrumenty to ulgi i różnego rodzaju zwolnienia podatkowe stosowane w prawie wszystkich działach gospodarki. Ich zasięg czasowy był ograniczony, ale przedsiębiorcy w tym okresie mogli korzystać z bardzo atrakcyjnych warunków inwestowania.

Jednak najważniejszym instrumentem wspierającym restrukturyzację gospodarki były subwencje inwestycyjne (*Investitionszuschuß*) przyznawane ze środków rządowych, przeznaczonych na „poprawę struktury regionalnej gospodarki” (*Gemeinschaftsaufgabe*, zwane w skrócie GA) (Lühr, 1995). Kierowane były i są w dalszym ciągu na cele regionalne, to znaczy na takie inwestycje, które przyczynią się do wzrostu dochodów i poprawy warunków życia ludności w poszczególnych regionach (*ibid.*). Środki dla osiągnięcia tych celów wspierają takie programy, jak m.in.: rozbudowę infrastruktury, mającej ułatwić ogólny rozwój gospodarki oraz sprzyjać zwiększeniu ruchu turystycznego; rozbudowę, modernizację lub budowę zakładów produkcyjnych uznanych za szczególnie ważne dla ograniczenia bezrobocia w danym regionie; budowę obiektów turystycznych.

Specjalne warunki stworzone firmom inwestującym w wybranych regionach Wschodnich Niemiec wskazują na regionalny charakter polityki gospodarczej zmierzającej do wyrównywania poziomów rozwoju między Niemcami Wschodnimi i Zachodnimi. Jej celem jest wywołanie tak zwanego efektu pierwotnego. Pojęcie to, zaczerpnięte z teorii eksportu zakłada, że przedsiębiorcy, którzy otrzymują pomoc ze strony państwa, są zobowiązani do prowadzenia takiej polityki inwestycyjnej oraz marketingowej by wyroby, które produkują mogły być

sprzedawane na rynku ponadlokalnym lub ponadregionalnym. W efekcie tego region uzyskuje dodatkowe dochody z zewnątrz.

Krytycy takiej strategii wspierania rozwoju regionalnego argumentują, że program oparty na podobnych założeniach od ponad dwudziestu lat był wprowadzany w niektórych, słabo rozwiniętych regionach na terenie byłej RFN, ale warunki w jakich rozpoczynano jego wdrażanie były odmienne od tych, które istnieją obecnie w byłej NRD. Stąd też nie jest on odpowiedni dla wspierania rozwoju regionalnego w nowych krajach związkowych. Środki z funduszu GA są uzupełniane środkami z różnych funduszy Unii Europejskiej (m.in z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w skrócie EFRE).

Na przykład tylko w jednym kraju związkowym — Saksonii-Anhalt w latach 1991–1993 środki te wynosiły 7,5 mld. DM i były przeznaczone głównie na rozwój infrastruktury oraz stwarzanie sprzyjających warunków dla nowych inwestycji. W latach 1991–1993 w Saksonii-Anhalt finansowanych było 249 projektów rozbudowy infrastruktury. Część tych środków przeznaczono na przygotowanie terenów dla przyszłych przedsiębiorstw przemysłowych, inna finansowała projekty badawcze oraz szkolenia. Rozbudowa urządzeń i infrastruktury turystycznej odbywała się w ramach 380 projektów o łącznej wartości 442 mln DM (Lühr, 1995). Fundusze rozwoju regionalnego wspierały też rozwój przemysłu i drobnej wytwórczości — w sumie 2365 przedsiębiorstw, na rozruch których przeznaczono około 22,5 mld DM, w tym 4 mld DM ze środków państwowych. Sumą 88 mln DM (z ogólnych nakładów w wysokości 602 mln DM) została wsparta przez państwo budowa lub modernizacja 353 hoteli i pensjonatów w obszarach atrakcyjnych pod względem turystycznym. W przedsiębiorstwach, których rozwój wspierany był z wyżej wspomnianych funduszy stworzono około 135 tys. miejsc pracy, nie licząc podwykonawców oraz sektora usług z nimi współpracującego (*ibid.*).

Podział funduszy w ramach polityki wspierania rozwoju regionalnego jakiego dokonano w Saksonii-Anhalt odzwierciedla istniejące problemy w sferze społeczno-gospodarczej. Znaczna część środków została bowiem przeznaczona na restrukturyzację gospodarki w starych ośrodkach przemysłu chemicznego a także przemysłu stalowego, maszynowego, pojazdów mechanicznych, spożywczego oraz mineralnego. Ze środków tych skorzystały głównie przedsiębiorstwa średniej wielkości (94%). Od 1996 r. fundusze GA są kierowane głównie na szkolenia, doradztwo oraz przekwalifikowanie pracowników.

Proces zmian strukturalnych zapoczątkowany w przemyśle na terenie byłej NRD nie przyniósł jednak szybkiego ożywienia w tym sektorze gospodarki. Większa część inwestycji w latach 1991–1998 skierowana została bowiem do takich działów gospodarki jak: energetyka, infrastruktura wodna, budownictwo, handel i komunikacja oraz usługi. W nich skupiło się 70% nowych inwestycji

zrealizowanych w latach 1991–1994. Z tego aż 43% wszystkich inwestycji na terenie byłej NRD pochłonął w wyżej wymienionym okresie sektor usług: rozbudowa sieci wodociągowej, energetyki, rozwój transportu i komunikacji. Równocześnie działalność inwestycyjna zaczęła wykazywać silną koncentrację regionalną.

Udział sektora przemysłowego, który odgrywać powinien bardzo ważną rolę w przekształcaniach struktury gospodarki wschodnich Niemiec, wynosił w latach 1991–1994 jedynie około 27% wszystkich inwestycji w gospodarce. Szczególnie wielkość inwestycji oraz ich struktura wykazują tu silne zróżnicowanie regionalne. Rozwojowi przemysłu przetwórczego towarzyszył silny rozwój rzemiosła i drobnej wytwórczości. Pokazują to wskaźniki dotyczące udziału rzemiosła i drobnej wytwórczości w zatrudnieniu w ogólnej liczbie zatrudnionych w przemyśle, które na terenie byłej NRD wyniosło w 1995 r. 40%, a w zachodniej części kraju jedynie 10%. Z danych statystycznych nie wynika jednak, jaka część środków inwestycyjnych w ostatnich latach skierowana została do przemysłu, a jaka do rzemiosła i drobnej wytwórczości, chociaż w tym właśnie dziale obserwuje się szybki wzrost wartości produkcji, szczególnie w tych branżach, które dostarczają towarów na rynek lokalny (*Investitionsstrukturen...*, 1996).

Wspomniane powyżej tendencje zmian w strukturze produkcji przemysłowej wynikają, według autorów z Instytutu Badań nad Gospodarką w Halle (*ibid.*) z tego, że nowe inwestycje w drobnej wytwórczości i rzemiośle, a także w niektórych działach przemysłu przetwórczego realizowane są nie przez firmy z zachodniej części Niemiec ale przede wszystkim przez kapitał lokalny lub regionalny. Na przykład dynamiczny rozwój budownictwa na obszarach byłej NRD wpłynął na wzrost produkcji przemysłowej wytwarzającej drobne artykuły dla tego sektora. Także niektóre działy przemysłu produkujące inne artykuły konsumpcyjne zaczęły się szybko rozwijać. Proces ten stymulowany był przede wszystkim wzrostem dochodów w nowych krajach związkowych a tym samym wzrostem popytu na towary konsumpcyjne (*Investitionsstrukturen...*, 1996).

Spadek produkcji w przemyśle przetwórczym nie dotknął w równym stopniu wszystkich dziedzin tej gałęzi gospodarki. Także zainteresowanie inwestorów poszczególnymi działami produkcji było i jest zróżnicowane. Zachodni inwestorzy zainteresowani są najbardziej przedsiębiorstwami reprezentującymi tradycyjne, dobrze rozwinięte w okresie istnienia NRD działy przemysłu, takie jak przemysł maszynowy, chemiczny, elektrotechniczny. Reprezentowały one w latach 1991–1994 9% wartości wszystkich inwestycji w przedsiębiorstwach na terenie byłej NRD, w tym $\frac{1}{3}$ inwestycji realizowanych w przemyśle przetwórczym (*ibid.*). To one wytwarzały artykuły zdolne konkurować z wyrobami zachodnimi na rynku międzynarodowym. W 1994 r. 53% wartości eksportu z obszarów byłej NRD pochodziło ze sprzedaży produktów wytwarzanych właśnie w wymienionych działach. Około połowa zakładów przemysłu przetwórczego sprywatyzowanych

przez Treuhand (państwową agencję do spraw prywatyzacji) reprezentowała przedsiębiorstwa wymienionych wyżej działów przemysłu.

Dalszy rozwój przemysłu na obszarze byłej NRD zależy od takich m.in. czynników, jak: wielkości nakładów kapitału inwestycyjnego, struktury inwestycji oraz stabilności potencjału produkcyjnego, który nagromadzono w ostatnich latach. Głównym problemem pozostaje w dalszym ciągu zbyt słaby napływ kapitału inwestycyjnego do wschodnich Niemiec. Ponieważ produktywność zakładów pozostaje również na stosunkowo niskim poziomie, to wzrost lokalnego, miejscowego kapitału jest również ograniczony.

POLITYKA REGIONALNA ROZWOJU PRZEMYSŁU

W pierwszych latach restrukturyzacji gospodarki wschodnich Niemiec tylko niektóre kraje związkowe prowadziły politykę wspierającą procesy regionalnego zróżnicowania nowych inwestycji. Wszystkie rządowe programy rozwoju gospodarczego dotyczyły w głównej mierze całego obszaru byłej NRD, a nie konkretnych jego obszarów. Jeśli dziś mówimy o regionalnym zróżnicowaniu nowych inwestycji to wynika ono przede wszystkim z preferencji lokalizacyjnych przedsiębiorców (Heimpold, 1997).

Powstający schemat rozmieszczenia przemysłu w nowych krajach związkowych nie pozostaje zupełnie oderwany od istniejącego wcześniej, utworzonego wskutek działania centralnego planowania, modelu zagospodarowania przestrzennego. Proces lokalizacji nowych inwestycji przemysłowych w starych ośrodkach gospodarczych byłej NRD wynika także z faktu, że władze wschodnich krajów związkowych dążą do rewitalizacji tradycyjnych ośrodków przemysłowych zlokalizowanych w tej części Niemiec. Większość nowych inwestorów lokalizuje swoje przedsiębiorstwo, albo w centrum dawnego miasta przemysłowego (o szczególnie rozwiniętej funkcji przemysłowej w okresie istnienia NRD), albo na jego peryferiach, w bezpośrednim sąsiedztwie starego ośrodka. Często inwestycje o dużych nakładach kapitału lokalizowane są w miastach — głównych ośrodkach regionów tradycyjnie rolniczych, co sprzyja ogólnemu rozwojowi takiego ośrodka, jednak stanowi kontrast z gęsto zaludnionymi, niedoinwestowanymi, o dużym bezrobociu powiatami wiejskimi (Heimpold, 1997).

Przestrzenne zróżnicowanie inwestycji prowadzić może do wyraźnych dysproporcji w rozwoju regionalnym poszczególnych obszarów byłej NRD. Analiza rozmieszczenia nowych inwestycji we wschodnich krajach związkowych pokazuje, że następuje tu proces wyraźnego różnicowania regionów pod względem dynamiki rozwoju. Proces ten zaznacza się mimo faktu, że cały obszar wschodnich Niemiec objęty był polityką równomiernego wsparcia ze strony GA. W programie GA zrezygnowano ze wspierania wybranych regionów lub prowadzenia polityki

zmierzającej do specjalizacji gospodarczej poszczególnych ośrodków. Można więc analizować, jak przebiega proces rozwoju regionalnego w sytuacji, gdy pomoc państwa dla regionów ma charakter ogólnej pomocy dla rozwoju i kierowana jest równomiernie do wszystkich krajów związkowych (*ibid.*). W takiej sytuacji regionalny wzorzec rozmieszczenia inwestycji odzwierciedla przede wszystkim preferencje lokalizacyjne przedsiębiorców. Przedsiębiorcy, których działalność wykracza poza region są tymi, którzy przyciągają do swego regionu nowych inwestorów.

Badania dotyczące rozwoju regionalnego i lokalizacji przemysłu przeprowadzane w ostatnich latach przez Instytut Badań nad Gospodarką w Halle skoncentrowały się głównie na takich kwestiach, jak:

- w jakim stopniu różnice w strategii inwestycyjnej poszczególnych przedsiębiorstw związane są z nasyceniem inwestycji w danym ośrodku lub regionie oraz centralnym położeniem w stosunku do innych ośrodków lub regionów;

- czy różnice regionalne w wyposażeniu w infrastrukturę wpływają na intensywność inwestycji;

- czy po zjednoczeniu Niemiec regiony położone w dawnej strefie granicznej między państwami niemieckimi, które dziś powinny być postrzegane jako atrakcyjne rzeczywiście przyciągają inwestorów (*Investitionsstrukturen im...*, 1996)?

Badania IfW wykazały, że w latach 1990–1995 liczba i wielkość inwestycji na terenie byłej NRD wykazywały wyraźną przewagę w południowych krajach związkowych — Saksonii, Turynгии i Saksonii-Anhalt w porównaniu z regionem północnym. Potwierdza to tezę, że postępujący proces lokalizowania nowych inwestycji we wschodnich Niemczech powiela istniejący wcześniej, powstały w NRD, przestrzenny model rozwoju przemysłu (Heimpold, 1997, *Investitionsstrukturen im...*, 1996). Zestawienie powiatów wschodniemieckich według wielkości inwestycji na 1 mieszkańca pokazuje, że do 10 powiatów o najwyższych inwestycjach należą tradycyjnie przemysłowe powiaty NRD — Merseburg-Querfurt, Bernburg, Zwickauer Land, Ohre, Tetlow-Fläming, Delitzsch, Wartburg, Gotha, Bitterfeld, Brandenburg an der Havel. Z wymienionych powiatów większość znajduje się w południowej części byłej NRD.

Najwięcej inwestorów przyciągają stare aglomeracje miejsko-przemysłowe, chociaż szczególnie w budownictwie zbyt intensywny rozwój inwestycji sprawił, że wiele nowozbudowanych obiektów stoi pustych. Np. w Lipsku inwestorzy zakładali, że wykreowanie miasta na ważne centrum targowe i handlowe przyciągnie do niego wiele firm. Tak się jednak do końca 1997 nie stało i mimo polityki rządu wspierającej rozwój miasta nie przyciągnęło ono do tej pory wielu znaczących inwestorów, którzy mogliby stworzyć korzystne warunki dla rozwoju małych i drobnych firm (Usbeck, 1997).

Oprócz ośrodków miejskich inwestorzy coraz częściej wybierają też dla swoich nowych firm lokalizacje w powiatach wiejskich otaczających miasto (najczęściej

ośrodek administracyjny I lub II rzędu). Wynika to głównie z chęci obniżenia kosztów związanych z działalnością przedsiębiorstwa, które poza obszarem zurbanizowanym są obecnie na terenie byłej NRD niższe niż w dużych i średnich miastach a dzięki poprawie warunków drogowych i połączeń kolejowych dojazd do najbliższego ośrodka miejskiego lub innego miejsca w kraju jest coraz łatwiejszy. Stąd też korzyści aglomeracji rozciągają się także na obszary wiejskie niezbyt odległe od miasta. Podobnie, jak to jest w przypadku lokalizacji przemysłu w miastach także i w tym przypadku inwestorzy zainteresowani są przede wszystkim rozwojem firmy w powiatach, które już w okresie socjalistycznym były określane jako przemysłowe. Np. w Saksonii-Anhalt do tej grupy należą powiaty Bernburg i Bitterfeld a w Turyngii — Wartburg (Heimpold 1997). Słabe zainteresowanie inwestorów powiatami, gdzie brak jest tradycji przemysłowych lub rzemieślniczych, wynika także z ich peryferyjnego położenia w stosunku do głównych ośrodków przemysłowych (np. Rudawy), rzadkiego zaludnienia, mało zróżnicowanej struktury gospodarki oraz braku dostatecznie rozwiniętej infrastruktury.

Procesy lokalizacji przemysłu na terenie nowych krajów związkowych są obecnie w dużym stopniu uwarunkowane poziomem rozwoju infrastruktury. Wprawdzie, jak piszą autorzy z IfW (*Investitionsstrukturen...* 1997), nie można było stwierdzić wyraźnej korelacji między wielkością inwestycji a poziomem rozwoju infrastruktury w poszczególnych krajach związkowych, to zgodnie z analizą wielkości nakładów kapitałowych w przemyśle w ostatnich latach, wyższe wskaźniki charakteryzują te kraje związkowe, w których infrastruktura jest lepiej rozwinięta. Przy podejmowaniu decyzji o lokalizacji specyficzne dla danej branży wymagania dotyczące urządzeń infrastrukturalnych odgrywają bardzo ważną rolę. Wysokie, w ostatnich latach, nakłady inwestycyjne w tradycyjnych wschodnioniemieckich ośrodkach przemysłowych pozwalają przypuszczać, że właśnie tam korzystne dla danej branży warunki rozwoju infrastruktury odgrywają decydującą rolę w przyciąganiu nowych inwestorów. Dotyczy to m.in. ośrodków przemysłu chemicznego w Saksonii-Anhalt (*ibid.*).

Szczególne miejsce w procesie rozwoju regionalnego i nakładów inwestycyjnych w przemyśle zajmują tereny położone wzdłuż dawnej granicy między dwoma państwami niemieckimi. Bliskość zachodnioniemieckiej przestrzeni gospodarczej oraz regulacje prawne wspierające rozwój przemysłu w nowych krajach związkowych stymulują procesy rozwoju gospodarki w strefach peryferyjnych. IfW porównuje nakłady inwestycyjne w latach 1991–1994 na 1 mieszkańca w przemyśle w dawnej strefie granicznej, które wyniosły 6747 DM, podczas gdy średni wskaźnik dla całych Niemiec był wówczas równy 4850 DM. Tak wysokie nakłady na 1 mieszkańca przypadają głównie na powiaty w Turyngii a także częściowo w Saksonii-Anhalt (Eickelpasch, 1996).

Na podstawie danych statystycznych dostępnych w opracowaniach niemieckich można wyciągnąć wnioski, że zróżnicowanie inwestycji na całym terytorium byłej NRD jest znaczne, chociaż strategia rządowa wspierająca proces rozwoju i restrukturyzacji tej części kraju nie preferowała żadnego z regionów i była skierowana na wspieranie wszystkich krajów związkowych w równym stopniu. Zaobserwowane tendencje w przestrzennym rozmieszczeniu przemysłu wskazują na powielanie modelu lokalizacji tego sektora powstałego w okresie istnienia NRD. Zbyt krótki okres obserwacji nie pozwala jednak stwierdzić, czy nowo powstałe inwestycje stanowią jedynie enklawy nowoczesnego rozwoju i wysokiej produktywności przemysłu, czy też są zapowiedzią nowych inwestycji w przemyśle w całym regionie.

ROZWÓJ REGIONALNY W POLSCE PO 1989 ROKU

Lata dziewięćdziesiąte zapoczątkowały proces, który w sposób zasadniczy zmienia strukturę produkcji i przestrzenną organizację przemysłu w Polsce. Zmiany polityczno-gospodarcze postępujące od 1989 r. sprawiły, że w sektorze przemysłowym zaszły głębokie przeobrażenia, które z kolei prowadzą do widocznych już zmian w gospodarce przestrzennej poszczególnych regionów i całego kraju. Wśród tych zjawisk do najważniejszych należą:

- upadek całych branż przemysłu w niektórych ośrodkach miejsko-przemysłowych;
- upadek zakładów przemysłowych różnych branż w danym ośrodku;
- prywatyzacja zakładów przemysłowych, której często towarzyszy podział dużego przedsiębiorstwa na kilka mniejszych;
- zmiana profilu produkcji zakładów przemysłowych;
- dynamiczny rozwój drobnego i małego przemysłu, który nie zawsze wynika z istniejących wcześniej tradycji rzemieślniczych;
- odnawianie się w niektórych miejscowościach i regionach dawnych tradycji wytwórczych;
- coraz szybszy wzrost liczby przedsiębiorstw zagranicznych (głównie filii wielkich koncernów międzynarodowych).

W rezultacie zmian politycznych i gospodarczych, zachodzących w całym kraju, a tym samym także przeobrażeń na szczeblu regionalnym i lokalnym zaczął wykształcać się nowy model rozwoju regionalnego, odmienny od tego, jaki był charakterystyczny dla Polski w latach 1945–1989, a także od tego, który charakteryzował okres intensywnego uprzemysłowienia niektórych słabo rozwiniętych regionów Europy Zachodniej. Wydaje się, że można mówić o pojawieniu się wzorca rozwoju regionalnego, w którym występuje swoista mieszanka cech gospodarki przestrzennej charakteryzującej niektóre kraje Unii Europejskiej, głównie

Europy Południowej i pewnych elementów charakterystycznych dla polskiej sytuacji gospodarczej i społecznej odziedziczonych zarówno po minionym okresie, jak i nowych. W nowej, wyłaniającej się strukturze przestrzennej gospodarki na uwagę zasługują następujące jej elementy:

— dynamicznie rozwijające się małe i średnie ośrodki miejsko-przemysłowe, w których wcześniej rozwinięty był przemysł i dzięki skutecznej jego reorganizacji nastąpiło ożywienie gospodarcze miast;

— ośrodki dynamicznie rozwijające się pozbawione bazy przemysłowej w poprzednim systemie politycznym i wskutek wieloletnich zaniedbań pozostające na uboczu głównych nurtów rozwoju gospodarczego a obecnie, dzięki nowym impulsom wzrostu, szybko się modernizujące;

— ośrodki, w których w okresie gospodarki centralnie sterowanej zlokalizowany był przemysł kluczowy i dzięki temu ich rozwój w minionych dziesięcioleciach był bardzo dynamiczny, natomiast obecnie dotknięte są głęboką recesją gospodarczą, wysokim bezrobociem, brakiem nowych impulsów rozwojowych;

— ośrodki, które przeżywają stagnację gospodarczą, w których zlikwidowane zostały stare, duże zakłady przemysłowe, a rozwijający się drobny przemysł i rzemiosło nie są w stanie stworzyć na tyle wyraźnych korzyści zewnętrznych, by przyciągnąć duże nowe firmy.

Jednakże, najważniejszym czynnikiem rozwoju przemysłu w latach powojennych w analizowanych przez autorkę miastach Mazowsza była polityka rządu. Zaraz po wojnie, po nacjonalizacji starano się odbudować istniejący wcześniej potencjał przemysłowy, wykorzystując stare budynki, czasami park maszynowy — jeśli nie został wywieziony, a przede wszystkim zatrudniające wykwalifikowaną siłę roboczą. Odbudowując przemysł raczej nie rekonstruowano dawnych powiązań organizacyjnych istniejących wewnątrz firmy lub tych, które firma miała z innymi przedsiębiorstwami. W niewielu przypadkach wykorzystano relacje handlowe istniejące jeszcze w okresie przedwojennym. Bardzo zmienna polityka państwa prowadzona w stosunku do prywatnych małych firm, nie sprzyjała nie tylko rozwojowi, ale wręcz przetrwaniu drobnej wytwórczości na wielu obszarach. Jeśli dziś mówimy o upadku tradycji wytwórczych w wielu regionach Polski, to jest to związane ze świadomą polityką państwa, która prowadziła do niszczenia tej tradycji.

Od początku lat siedemdziesiątych proces uprzemysłowienia, który związany był ze strategią ożywienia gospodarczego regionów peryferyjnych Polski w omawianych ośrodkach spowodował:

— powstanie dużych i wielkich zakładów przemysłowych różnych branż (które zatrudniały często powyżej 1000 osób), co przyczyniło się do wzrostu liczby ludności niektórych ośrodków, rozbudowy infrastruktury, wzrostu powiązań komunikacyjnych z regionem. W celu zapewnienia odpowiedniej ilości rąk do pracy

w nowo uruchamianych zakładach dowożono pracowników (najczęściej własnym transportem przedsiębiorstwa) często z odległych wsi i miasteczek, przyczyniając się tym samym do wzrostu liczby chłopo-robotników na danym obszarze. Lokalizacja dużego zakładu w mieście nie oznaczała rozwoju sieci lokalnych powiązań między tym zakładem, a innymi drobnymi warsztatami rzemieślniczymi lub usługowymi. Sieć kooperacji była zorganizowana centralnie i często komponenty lub części do produkcji przywożono z odległych regionów Polski. Także lokalna tradycja i kultura wytwórcza nie odgrywały ważnej roli w rozwoju przemysłu w danym ośrodku w tym okresie;

— rozwój spółdzielczości, a głównie spółdzielni wytwórczych. Miały one w pewnym stopniu wykorzystywać istniejące własne tradycje wytwórcze na danym terenie. Spółdzielnie tworzone by mieć kontrolę nad drobnymi wytwórcami. Łączyły one producentów zarówno w tradycyjnych działach, tam gdzie rzeczywistość przetrwały tradycje wytwórcze, ale także nowych rzemieślników i chałupników, którym odpowiadał system pracy nakładczej. Przyczyniły się one do ożywienia gospodarczego wielu miasteczek i wzrostu dochodów ich mieszkańców. Dzięki rozwiniętemu systemowi pracy nakładczej relacje między poszczególnymi członkami spółdzielni były silniejsze niż w ramach jednego dużego zakładu produkcyjnego. System organizacji polegał na integracji poziomej, w której przepływ informacji między producentami był intensywny; także istniały pewne relacje współpracy (rzadziej konkurencji) między poszczególnymi członkami spółdzielni. Z uwagi na centralny rozdział surowców do produkcji i dewiz do zakupu materiałów i środków produkcji, także w tym przypadku rozwój tego systemu był ułomny;

— rozwój, szczególnie od końca lat siedemdziesiątych i w latach osiemdziesiątych, drobnych zakładów produkcyjnych, których produkcja była przeznaczona głównie na rynek wewnętrzny. Wytwarzano w nich najczęściej towary konsumpcyjne, których nie był w stanie produkować przemysł państwowy. Ożywienie tej działalności było spowodowane przede wszystkim większym napływem dewiz do prywatnych gospodarstw, pochodzących z handlu lub pracy za granicą. W wielu miastach powstały wówczas pierwsze większe zakłady prywatne, które stymulowały rozwój sektora prywatnego w tej gałęzi gospodarki.

Wymienione tendencje rozwoju przemysłu sprawiły, że małe i średnie ośrodki miejskie w całej Polsce, w tym także wiele miast Mazowsza i Podlasia (m.in. objęte badaniami: Wyszaków, Wołomin, Żyrardów, Garwolin) stało się ważnymi ośrodkami przemysłowymi w regionie. Ich rozwój, wspierany przez politykę industrializacji prowadzoną przez państwo ożywił gospodarkę regionu, przyczynił się do zmiany jego struktury społecznej oraz wzrostu powiązań miasta z regionem. Z tego punktu widzenia także inne ośrodki (z wyjątkiem Radzymina) skorzystały dzięki lokalizacji tam wielu zakładów przemysłowych. I chociaż dobór działań

rozwijanych w danym regionie może się wydawać dość przypadkowy, to rozbudowa sfery socjalnej, która często towarzyszyła lokalizacji zakładu, w tym rozwój szkolnictwa przyzakładowego sprawił, że w ciągu wielu lat funkcjonowania przedsiębiorstwa powstała wykwalifikowana, dobrze przygotowana do wykonywania zadań produkcyjnych siła robocza. I właśnie ta cecha różni w wyraźny sposób polskie regiony peryferyjne (także regiony wschodnioniemieckie) od regionów peryferyjnych Europy Południowej w momencie rozpoczęcia dynamicznego rozwoju przemysłu.

RESTRUKTURYZACJA PRZEMYSŁU W STARYCH OKRĘGACH PRZEMYSŁOWYCH WE WSCHODNICH NIEMCZACH

Badania prowadzone przez planistów regionalnych i geografów w ośrodkach niemieckich, a szczególnie w Halle i w Lipsku wykazały, że postępujący od 1990 roku proces restrukturyzacji starych okręgów przemysłowych charakteryzują specyficzne dla Niemiec Wschodnich warunki rozwoju (Usbeck 1997). Są one odmienne od tych, które panowały w tradycyjnych zachodnioniemieckich okręgach przemysłowych restrukturyzowanych już od końca latach siedemdziesiątych. Na ich szczególny charakter, według Usbecka (1997, str. 189), miały wpływ:

- zmiana waluty i w jej konsekwencji szybki upadek tradycyjnego rynku;
- problemy własności długów;
- filialny status prywatyzowanych zakładów, regionalne systemy podatków dla inwestorów zewnętrznych, odpływ podatków z regionów;
- słaba lub niewidoczna w społeczeństwie miejscowa klasa średnia;
- postępujący spadek zdolności produkcyjnej i kooperacyjnej firm wspierających przemysł;
- odpływ lub spadek liczby kwalifikowanej siły roboczej.

Należy dodać, że po zjednoczeniu Niemiec proces repriwatyzacji i prywatyzacji przemysłu oraz zmiany, które zaszły w całej gospodarce spowodowały, że zatrudnienie w przemyśle gwałtownie spadło. W zależności od regionu w 1996 r. stanowiło ono od 10% do 25% stanu sprzed zjednoczenia Niemiec (Usbeck 1997). Planiści rozwoju gospodarczego w Niemczech zakładają obecnie, że powinno się ono w ciągu najbliższych lat co najmniej podwoić. Potencjał przemysłowy najważniejszych w okresie istnienia NRD okręgów przemysłowych — Lipska, Halle i Dessau spadł tak bardzo, że porównać go można jedynie z najsłabiej uprzemysłowionymi regionami Niemiec Zachodnich. Średnie zatrudnienie w przemyśle — 24–48 osób na 1000 mieszkańców, które dziś charakteryzuje Lipsk, Drezno i Chemnitz to tylko $\frac{1}{3}$ lub $\frac{1}{4}$ tej wartości, która charakteryzuje porównywalne pod względem wielkości i liczby ludności w wieku produkcyjnym miasta w Niemczech Zachodnich.

Wraz z upadkiem starego przemysłu w Niemczech Wschodnich oraz zmianami strukturalnymi przeprowadzanymi w sektorze przemysłowym pojawiła się kwestia ponownego wyszacowania oraz zagospodarowania terenów poprzemysłowych. Kwestia ta jest niezwykle skomplikowana, nie tylko ze względu na bardzo dużą powierzchnię jakiej ona dotyczy, ale także z uwagi na fakt, że stare tereny poprzemysłowe zaliczane są do stref o najwyższym stopniu trudności dla nowego zagospodarowania przez inwestorów. Trudności te spowodowane są głównie takimi czynnikami, jak:

- nie wyjaśnione kwestie własności gruntów;
- podejrzenie o istnieniu wysokiego zanieczyszczenia gleby i wód gruntowych;
- niedostateczna liczba zewnętrznych i wewnętrznych powiązań komunikacyjnych;
- trudności w finansowaniu inwestycji spełniających normy w kwestii ochrony środowiska.

Wymienione powyżej czynniki mają bardzo duży wpływ na kwestie wyboru lokalizacji pod nowe inwestycje i ponieważ są one trudne do szybkiego wyjaśnienia wielu inwestorów omija tereny tradycyjnie zajęte przez przemysł w dużych okręgach Niemiec Wschodnich i przenosi się na ich peryferie. Tym m.in. można wytłumaczyć tak szybko postępujący proces suburbanizacji, który obserwowany jest wokół dużych miast wschodnioniemieckich. Jednocześnie jednak znaczne powierzchnie wewnątrz dużych miast pozostają obecnie puste. Np. w Lipsku z 1350 ha gruntów zajmowanych przed 1989 r. przez przemysł obecnie pozostaje 870 ha, natomiast pozostałe grunty nie są użytkowane (Sieckmann 1995). W przestrzeni miejskiej, szczególnie tam gdzie koncentracja przemysłu była szczególnie wysoka wytworzyły się luki, w których niszczeje istniejąca wcześniej zabudowa przemysłowa lub magazynowa.

W jaskrawym kontraście z istniejącymi wolnymi terenami przemysłowymi w Lipsku i możliwościami ich stopniowego zajmowania przez nowych inwestorów, stoi drastyczne ograniczenie zatrudnienia w przemyśle przetwórczym. Z dostępnych danych wynika, że po przeprowadzeniu recyklingu (uzdatniania) terenów poprzemysłowych jedynie w 20% są one ponownie wykorzystywane przez działalność produkcyjną. Badania przeprowadzone przez Usbecka (1997) w Lipsku wykazały, że w 1993 r. jedynie 30% z całej powierzchni zajętej do 1989 r. przez działalność przemysłową w dalszym ciągu pełniła tę funkcję. W 1996 r. ten wskaźnik zmniejszył się o dalsze 10% (Usbeck 1997, s. 190). Z przykładu tego wynika, że w dużych ośrodkach miejskich istnieją rozległe powierzchnie dawnych terenów przemysłowych, które po ich oczyszczeniu lub odpowiednim przygotowaniu mogą zostać zajęte przez inną działalność gospodarczą. Do chwili obecnej zainteresowanie tymi terenami nie jest duże. Potwierdzają to także dane dotyczące

tempa wzrostu liczby nowych firm wytwórczych w centrum i na peryferiach dużych miast. We wspomnianym już studium Usbeck podaje, że obszar ciągłej zabudowy miejskiej w Lipsku w latach 1992–1994 wzrósł o 3,4% (tj. o ok. 300 ha) i w tym 80% stanowiły tereny przemysłowe. To odpowiada powierzchni, jaką zajął przemysł w Lipsku w latach 1960–1980 (Usbeck, 1997, s. 191). Do 1997 r. tereny zurbanizowane wokół Lipska wzrosły już o 700 ha.

Badania Piepera (1994) wykazały, że głównymi czynnikami lokalizacji przemysłu były: dostępność dużych wolnych terenów, korzystne warunki stworzone przez władze lokalne inwestorom, przebieg w pobliżu autostrady lub drogi szybkiego ruchu, bliskość rynku zbytu. Istniały jednak również przeszkody, które w różnym stopniu wpływały na decyzje lokalizacyjne. Wśród najważniejszych, według Piepera wymienić należy:

— ograniczony wzrost zatrudnienia (jedynie o 1 %), mimo powstania nowych firm na terenach objętych restrukturyzacją gospodarki;

— przewaga zakładów klasyfikowanych, jako należące do przemysłów „niskich technologii”, czyli takich, gdzie nie produkuje się nowoczesnych, wymagających wysokich nakładów na rozwój i badania, artykułów. Wytwarzane tu produkty przeznaczone są przede wszystkim na rynek regionalny;

SYTUACJA RZEMIOSŁA I DROBNEJ WYTWÓRCZOŚCI WE WSCHODNICH NIEMCZACH

Małe i średnie zakłady rzemieślnicze i drobny przemysł stanowią nierozrwalną część każdego systemu gospodarki wolnorynkowej. Wielu autorów jest zdania, że właśnie ten sektor znacznie szybciej dostosowuje się do zmian zachodzących na rynku konsumenta niż duże zakłady przemysłowe. Także badania we Włoszech (Garofoli, 1991), Hiszpanii (Hagijmichalis, 1994) oraz w krajach azjatyckich pokazały, że w wielu przypadkach drobna wytwórczość szybciej adaptuje na swoje potrzeby wszelkie innowacje w dziedzinie produkcji i usług niż wielkie fabryki. Wreszcie małe i średnie zakłady rzemieślnicze i wytwórcze mają najczęściej znacznie mniej rozbudowany dział administracji i zarządzania — w przeciwieństwie do pozostałej grupy przedsiębiorstw. Osobiste identyfikowanie się właścicieli i zarządzających firmą z przedsiębiorstwem odgrywa w rozwoju tego sektora także znaczącą rolę.

Filarem klasy średniej w nowych krajach związkowych jest rzemiosło i drobna wytwórczość. W Niemczech Wschodnich na ten dział gospodarki składają się głównie małe i średnie przedsiębiorstwa, działające przeważnie na rynku lokalnym, reprezentujące w przeważającej części rzemiosło. Cechą charakterystyczną gospodarki wschodnioniemieckiej po zjednoczeniu Niemiec, szczególnie od połowy lat dziewięćdziesiątych, jest bardzo dynamiczny rozwój rzemiosła i drobnej wy-

twórczości. Z badań Beer'a przeprowadzonych w 1995 r. wynika, że w 1989 liczba drobnych przedsiębiorstw wytwórczych wynosiła około 80 tys., zaś w 1995 r. około 111 tys., co stanowi 40% wzrost w ciągu 6 lat (Beer 1997, s. 7). Wskaźnik 72 drobnych przedsiębiorstw wytwórczych na 10 000 mieszkańców odpowiada temu wskaźnikowi dla zachodniej części Niemiec. Z danych uzyskanych dla trzech krajów związkowych: Brandenburgii, Saksonii i Saksonii-Anhalt wynika, że spośród przedsiębiorstw, która tam zarejestrowano w roku 1995 r. około połowa powstała po 1990 r. (*ibid.*). Wiele zakładów rzemieślniczych oraz drobnych zakładów wytwórczych powstało po sprywatyzowaniu dawnych państwowych przedsiębiorstw przemysłowych, budowlanych lub usługowych.

Jeszcze szybciej, niż liczba nowych zakładów rzemieślniczych i drobnej wytwórczości rośnie liczba zatrudnionych w tym sektorze. Wzrosła ona z 432 tys.

Tabela 1

Zmiany liczby przedsiębiorstw i wielkości zatrudnienia w rzemiośle i w drobnej wytwórczości w nowych krajach związkowych w roku 1995 w stosunku do 1989 (na wybranych przykładach)

Dział	Przedsiębiorstwa		Zatrudnienie	
	liczba	% wzrostu	w tys.	% wzrostu
Budownictwo	12 500	98	361	453
Murarstwo, kamieniarstwo	6 400	352	201	935
Malarstwo i lakiernictwo	1 400	35	33	136
Zakłady elektryczne i metalowe	21 200	80	333	232
Instalacje elektryczne	6 100	171	77	275
Mechanika pojazdowa	6 000	198	70	241
Metalowe	800	13	36	150
Zegarmistrzowskie	-400	-25	-1	-15
Obróbka drewna	-1000	-11	26	73
Stolarstwo	150	2	27	106
Tokarstwo	-150	-26	-	-
Koszykarstwo	-400	-69	-	-
Produkcja odzieży, tekstyliów i wyrobów ze skóry	-6 500	-56	-21	-56
Wyrób odzieży damskiej i męskiej	-2 700	-69	-6	-69
Artukuly spożywcze	150	2	31	56
Piekarnictwo	-900	-18	15	49
Zakłady kosmetyczne i inne	5 050	85	62	129
Fryzjerstwo	2 500	62	-7	-13
Technicy dentystyczni	950	743	11	2 975
Sprzątanie biur	950	573	67	2 476
Ogólnie rzemiosło i rękodzieło	31 000	39	815	189

w końcu 1989 r. do prawie 1 250 tys. w 1995 (Beer 1997, s. 7). Prawie co piąty (19,3%) zatrudniony w nowych krajach związkowych pracował w rzemiośle i drobnej wytwórczości (w zachodnich Niemczech wskaźnik ten wynosił w 1995 r. 17,7%). Ta dynamika wyraziła się także znacznym wzrostem obrotów w tym dziale gospodarki. W 1994 r. obroty (bez podatku VAT) wynosiły około 147 mld. DM, podczas gdy w 1989 r., jeszcze za czasów NRD tylko 21,8 mld DM (*ibid.* s. 7). W przeciwieństwie do pozostałych gałęzi przemysłu oraz innych działów gospodarki, gdzie liczba przedsiębiorstw, wielkość zatrudnienia i wielkość produkcji drastycznie zmalały, w rzemiośle i drobnej wytwórczości w nowych krajach związkowych w stosunkowo krótkim czasie zarówno liczba przedsiębiorstw, jak i wielkość zatrudnienia w stosunku do wskaźników odnoszących się do całych Niemiec, wzrosły.

Wewnątrz tego sektora, jak to pokazuje zamieszczona powyżej tabela, także występują duże różnice. Silnie wzrosły zdolności produkcyjne, przede wszystkim w budownictwie i w przemyśle materiałów budowlanych, co związane było z dużym popytem na materiały ze strony sektora budowlanego w całych Niemczech Wschodnich. Wprowadzenie zasad wolnego rynku oraz zmiany w strukturze popytu, które z ogromną siłą uwidoczniły się po 1989 r. doprowadziły do zmiany profili produkcji i oferowanych usług.

Zmiany w strukturze można prześledzić w Tabeli 2.

Tabela 2

Struktura przedsiębiorstw, zatrudnienia oraz obrotów w rzemiośle i w drobnej wytwórczości w 1989 r. i 1995/1994, w nowych krajach związkowych (w %)

Dział	Przedsiębiorstwa		Zatrudnienie		Obroty	
	1989	1995	1989	1994	1989	1994
Produkcja materiałów budowlanych	16	23	18	36	20	34
Zakłady elektryczne i metalowe	33	43	33	38	40	50
Odzieżowe tekstylne i skórzan	15	5	9	1	6	1
Drewniany	13	8	8	5	5	5
Spożywczy	10	7	13	7	20	5
Kosmetyczny i inny	7	10	15	12	6	4
Szklarski, ceramiczny i inny	6	4	4	1	3	1
Ogółem	100	100	100	100	100	100

Wg. Beer S. 1997

Od końca 1995 r. dynamika wschodnioniemieckiego rzemiosła i drobnej wytwórczości słabnie. Wynika to z gorszej sytuacji, w jakiej znalazła się cała gospodarka Niemiec po 1995 r.

WNIOSKI

Dokładna analiza zmian w strukturze przemysłu w wybranych miastach Mazowsza i Podlasia oraz w kilku miastach wschodnich Niemiec, głównie w Elsterwerda, przeprowadzona w latach 1993–1998, pozwala na wysunięcie ogólnych wniosków dotyczących niektórych, charakterystycznych dla obu krajów, procesów zmian (dokładniejsze omówienie przykładów znajduje się w raportach przygotowanych dla PHARE — programu ACE i dla Fundacji Batorego RSS). Ponownie pojawia się kwestia roli sił endogenicznych i egzogenicznych w procesie stymulowaniu rozwoju. Choć w przypadku byłej NRD rola państwa w procesie restrukturyzacji gospodarki wydaje się być znacznie większa niż w przypadku miast polskich, zdanych na własne siły, szczególnie w pierwszych latach transformacji, to efekty przestrzenne spowodowane upadkiem niektórych branż przemysłowych oraz rozwojem innych, wraz z usługami, są podobne. Trudno też jest wyraźnie określić, które z wymienionych procesów zmian są efektem działania sił egzogenicznych a które jedynie endogenicznych. Na obszarach, w których zachodzą tak gwałtowne zmiany obie te siły działają jednocześnie.

W 1985 r. ukazał się w *Policy and Politics* artykuł Duncan i Goodwin (1985), w którym to tekście autorzy analizowali politykę państwa w Wielkiej Brytanii na szczeblu lokalnym i jej rolę w stymulowaniu rozwoju społeczno-gospodarczego. Z badań przez nich przeprowadzonych wynikało, że lokalne inicjatywy gospodarcze odgrywały jedynie marginesową rolę w procesie dynamizowania rozwoju lokalnego. Te poglądy stały w sprzeczności z tymi, które rozpowszechniano na temat roli lokalnej przedsiębiorczości i kultury wytwórczej w innych krajach europejskich, przytaczając głównie przykłady dwóch regionów: Trzeciej Italii (we Włoszech) i Badenu-Wirtembergii (w Niemczech).

Niewątpliwie rola lokalnej przedsiębiorczości i inicjatyw gospodarczych podejmowanych na poziomie gmin i miast jest bardzo ważną, ale kwestię tę należy rozpatrywać wraz z analizą aktualnych procesów gospodarczych i przemian politycznych następujących w danym kraju. Inicjatywy lokalne bowiem nie podejmowane są „w próżni” lecz w kontekście procesów restrukturyzacji gospodarki i zmieniającej się roli państwa w regulowaniu procesów ekonomicznych. Te z kolei mogą wspierać lub hamować lokalną inicjatywę, czego przykładem jest zróżnicowane tempo rozwoju gospodarczego w analizowanych ośrodkach miejskich. W tym sensie lokalne inicjatywy gospodarcze, jak to zauważył Syrett (1993) na przykładzie Portugalii, współwystępują z całą serią kluczowych dla danego regionu zjawisk gospodarczych, takich jak m.in.: rozwój małych firm wytwórczych, rozpowszechnianie się elastycznej specjalizacji w ramach istniejących zakładów, rosnąca elastycznością rynku pracy, istnieniem sektora nieformalnego (szarej strefy) oraz rozwojem sektora usług.

Z punktu widzenia przeobrażeń politycznych, zachodzących w Polsce potrzeba lokalnych inicjatyw gospodarczych jest spowodowana odejściem państwa od bezpośredniego angażowania się w wiele kwestii dotyczących polityki społecznej i wspieranie decentralizacji władzy na wszystkich szczeblach. To z kolei prowadzi do kształtowania się nowych relacji między sektorami publicznym i prywatnym. W byłej NRD polityka państwa odegrała znacznie większą rolę w tym procesie.

Jeśli przyjmiemy za Syrettem (1993), że przez lokalne inicjatywy gospodarcze rozumie się serię działań, które mobilizując lokalne zasoby i stwarzając im sprzyjające warunki dla funkcjonowania stymulują rozwój gospodarczy i społeczny na danym terytorium, to bez wątpienia mamy do czynienia z taką działalnością w przytoczonych powyżej miastach. Składają się na nie różnego rodzaju formy organizacji gospodarki (od małych firm jedno- lub wieloosobowych do spółdzielni produkcyjnych, od agencji wspierających business po różne formy pomocy społecznej, walki z bezrobociem etc.). W tych ośrodkach miejskich, gdzie po początkowym kryzysie działalności przemysłowej nastąpił jej ponowny rozwój występują takie cechy rozwoju jak: przedsiębiorczość konieczna dla pobudzania gospodarki lokalnej; kapitał ludzki, często liczna wykwalifikowana siła robocza; możliwość zawiązywania się sieci powiązań wewnątrz firmy i między firmami, które powstały na danym obszarze. Z tego punktu widzenia, zewnętrzna w stosunku do poziomu lokalnego, polityka rozwoju może wspierać wzrost lokalnych przedsiębiorstw.

Na terenach byłej NRD inicjatywy lokalne odgrywały znacznie mniejszą rolę w procesie restrukturyzacji gospodarki. Najważniejszy był tu natomiast kapitał inwestycyjny z zachodnich Niemiec, który szczególnie w pierwszym okresie przemian znacznie mniej interesował się tymi obszarami, niż oczekiwał od niego rząd federalny. Dopiero wprowadzenie różnych instrumentów polityki regionalnej, dzięki którym tereny wschodnie kraju zaczęły być bardziej atrakcyjne dla inwestorów spowodowały stopniowy napływ kapitału prywatnego zachodnioniemieckiego. Jednak w dalszym ciągu rząd federalny, poprzez finansowanie wielkich inwestycji w dziedzinie infrastruktury (modernizację kolei, budowę dworców, modernizację dróg i autostrad, rozwój telefonii etc.) steruje pośrednio rozwojem regionalnym.

Na Mazowszu i Podlasiu inicjatywy lokalne zadecydowały, szczególnie w pierwszym okresie transformacji gospodarki, o dalszych kierunkach zmian. Lokalny, często niewielki kapitał był stymulatorem tych zmian. Zanim pojawił się kapitał zagraniczny zdążyły rozwinąć się firmy krajowe — produkcyjne i usługowe, co sprawiło, że głęboki kryzys, łączący się z ogromnym wzrostem bezrobocia został częściowo złagodzony. Dopiero druga połowa lat dziewięćdziesiątych przyniosła zainteresowanie tym regionem większych inwestorów zagranicznych. Jednak w dalszym ciągu lokalny kapitał prywatny jest najważniejszym sprawcą przemian w gospodarce.

Analizując rolę regionalnej polityki rozwoju w stymulowaniu lokalnych inicjatyw gospodarczych należy przypomnieć, że współczesne koncepcje regionalne osadzone są w kontekście nierównomiernego rozwoju przestrzennego, co przekonująco wyjaśnia Soja (1989). Opierając się na koncepcji restrukturyzacji regionów położony jest w nich nacisk na kwestie ciągłości rozwoju regionalnego z jednej strony i zmian, z drugiej. Podkreśla się również, że współcześnie zachodzące procesy restrukturyzacji znacznie różnią się od tych, jakie były analizowane i opisywane przez planistów regionalnych w latach siedemdziesiątych, gdzie specyfika miejsca i działań podejmowanych przez społeczności lokalne stawiane były na pierwszym miejscu przed innymi czynnikami rozwoju. Przedstawione powyżej przykłady rozwoju gospodarczego miast w okresie transformacji świadczą właśnie o wielokierunkowości zmian strukturalnych oraz o dużej roli, jaką w tym procesie zmian pełnią lokalne instytucje i grupy społeczne.

LITERATURA

- Amin A., 1989, Flexible specialization and small Firms in Italy: Myths and Realities. *Antipode*, Vol. 21, s. 13–34.
- Beer S., 1997, Ostdeutsches Handwerk: Hohe Baunachfrage prägte Entwicklung. Institut für Wirtschaftsforschung Halle. *Forschungsreihe* 5/1997, s. 3–28.
- Buruaga G., 1983, Towards a new regional policy in Spain. W: D. Seers, K. Ostrom (red.): *The Crisis of the European Regions*. Macmillan. London.
- Cooke P., Pires A. R., 1985, Productive decentralization in Three European Regions. *Environment and Planning A*, Vol. 17, s. 527–554.
- Duncan S.S., Goodwin M., 1985, The local state and local economic policy: why all the fuss? *Policy and Politics*, Vol. 13, no 3, s. 227–253.
- Eickelpasch A., 1996, Industrieller Mittelstand in Ostdeutschland. *Information zur Raumentwicklung*, Heft 1. Bundesforschungsanstalt für Landeskunde und Raumordnung. Bonn.
- Garogoli G., 1991, Local networks, innovations and policy in Italian industrial districts. W: E. M. Bergman, G. Maier, F. Tödtling (red.): *Regions Reconsidered*. Mausell. London.
- Friedmann J., Weaver C., 1979, *Territory and Function: The Evolution of Regional Planning*. Edward Arnold. London.
- Hadjimichalis C., 1994, Global-local social conflicts: examples from Southern Europe. W: A. Amin, N. Thrift (red.): *Globalization, Institutions and Regional Development in Europe*. Oxford University Press.
- Hadjimichalis C.D., Vaiou D., 1987, Changing Patterns of Uneven Regional Development and Forms of Social Reproduction in Greece. *Society and Space*, Vol 5, s. 319–333.
- Heimpold G., 1997, Regionale Disparitäten bei der Errichtung neuer Produktionskapazitäten in Ostdeutschland. *Wirtschaft im Wandel*, 9. Institut für Wirtschaftsforschung. Halle.
- Investitionsstrukturen im ostdeutschen Unternehmenssektor. 1996. *Wirtschaft im Wandel*, 11. Institut für Wirtschaftsforschung. Halle.
- Lühr T., 1995, Die Bedeutung der Investitionsförderung für den Prozeß der Umstrukturierung der Wirtschaft in den neuen Ländern. W: Karl Eckart (Herausgeber) *Ökologische, ökonomische und raumstrukturelle Prozesse in den neuen Bundesländern. Das Beispiel Sachsen-Anhalt. Schriftenreihe der Gesellschaft für Deutschlandforschung*. Band 46. Duncker & Humblot. Berlin.

- Oliveira L.F.V., de., 1983, Regional development of Portugal. W: D. Seera, K. Ostrom (red.): *The Crisis of European Regions*. Macmillan. London.
- Pieper M., 1994, *Das interregionale Standortwahlverhalten der Industrie in Deutschland — Konsequenzen für das kommunale Standortmarketing*. Göttingen.
- Sieckmann K., 1995, Leipzig kommt - Plagwitz auch? W: *Strukturwandel und Entwicklungsfragen Altindustrialisierter Regionen*. IÖR-Schriften, nr 13. S. 87–97.
- Soja E.W., 1989, *Postmodern Geographies: the Reassertion of Space in Critical Social Theory*. Verso. London.
- Stadt Elsterwerda., 1997, *Städte-Verlag* E.v. Wagner & J. Mitterhuber. Fellbach.
- Stohr W., 1981, Development from below: the bottom-up and periphery inward development paradigm. W: W. B. Stohr, D. R. F. Taylor (red.): *Development from Above or Below? The Dialectics of Regional Planning in Developing Countries*. John Wiley. Chichester.
- Syrett S., 1993, Local economic initiatives in Portugal: reality and rhetoric. *International Journal of Urban and Regional Research*, Vol. 17, no. 4, s. 526–546.
- Usbeck H., 1997, Altindustrialisierte Regionen zwischen Strukturbruch und neuen Leben. W: *Räumliche Disparitäten und Bevölkerungswanderungen in Europa. Regionale Antworten auf Herausforderungen der Forschungs- und Sitzungsberichte*. ARL. Hannover. S. 187–195.

Mirosława Czerny

INDUSTRY AND THE REGION: STUDY OF SELECTED POLISH AND EAST GERMAN TOWNS

Summary

The last ten years were a period of deep economic transformations both in Poland and in the former GDR. Privatisation, restructuring and the disappearance of many enterprises or even whole branches of industry taking place in Eastern Germany and in the majority of regions in Poland, contributed to the fact that the model of spatial organisation originated during the period of socialist economy is no longer valid. Towns — traditional industrial regions, mining centres, rural areas with predominance of great state-owned farms fell into decay. Economic recession affecting those areas contributed to impoverishment of the local population and to the intensification of migration processes.

The article aims at the presentation of the processes mentioned above. It also indicates social and economic phenomena leading to the revival of production activities, in spite of unfavourable economic circumstances. Endogenic and exogenic forces are involved in the process, but their corresponding importance is different in Eastern Germany and in the northeastern and eastern regions of Poland, selected for the study. While the state is a very important factor in the processes of economic restructuring in Eastern Germany, in Poland, in the first half of the 90ties, the role of state in the processes mentioned is very limited.

Spatial consequences of the processes in course are only partially similar. They seem to have greater impact in the former DDR, where people «escape» and «seek refuge» in the western part of the country. In Poland, the local private entrepreneurship contributing to the local economic development seems to be a much more significant factor leading to the economic recovery of some towns and regions, after years of crisis. If we adopt the hypothesis that in the case of Poland, the first years

of transformations were shaped mainly by endogenic forces, it seems to have a lot of common features with the regions of southern Europe, where in the beginning of the 80-ties important structural changes took place as well. In the case of GDR, local, grass-root social initiatives were not the leading force of changes. In both — Polish and East German cases deep transformations reshaped the models of spatial organisation existing before.